

Coraz szybszy rozwój inwalidzkiej spółdzielczości

Ze Zjazdu Delegatów w Poznaniu

Omówienie dotychczasowych wyników i trudności oraz programu przyszłej działalności było głównymi punktami III Okręgowego Zjazdu Delegatów Spółdzielczości Inwalidzkiej, który obradował w dniach 3 i 4 bm. w Poznaniu.

Jak wynikało ze sprawozdań i dyskusji, spółdzielczość inwalidzka w Wielkopolsce rozszerzyła w ostatnich latach znacznie zasięg swej działalności, rozwijała się szybciej niż inne pionierzy drobnej wytwórczości i poszczególnie może różnorodnymi osiągnięciami. Należy do nich m. in. stałe rosnąca produkcja, rozszerzenie różnych form rehabilitacji zawodowej i utworzenie kilkuset nowych

stanowisk pracy dla inwalidów oraz zwiększenie nakładów na inwestycje.

Obok osiągnięć spotykało się i mankamenty, do których należał m. in. słaby rozwój usług, nie zawsze odpowiadające przystosowanie produkcji do potrzeb rynku, słabe zainteresowanie się tym pionem spółdzielczości niektórych rad narodowych, które zgodnie z uchwałą Rady Ministrów powinny udzielać inwalidom jak najdalej idącej pomocy. Jest to tym ważniejsze, że obecnie mamy w Polsce około 900 tys. różnego rodzaju inwalidów, których w dużej mierze można z powodzeniem wykorzystywać w pewnych działach produkcji. Przewiduje to częściowo w swoich planach Zarząd Okręgowego Związku Spółdzielni Inwalidów w Poznaniu, który w założeniach na najbliższe 5 lat mówi o zwiększeniu dotychczasowej produkcji o 50 proc.

Podczas Zjazdu powołano również nową Radę i Zarząd Okręgowego Związku Spółdzielni. Przewodniczącym Rady został Stanisław Dobak, a wiceprzewodniczącymi Jan Vogel i Aleksander Król. Prezesem Zarządu Okręgowego Związku Spółdzielni Inwalidów został ponownie Witold Sokolnicki, a wiceprezesami: Bronisław Lorkowski i Edward Halas. (bl)

Szlachetny czyn mieszkańców Łodzi

Krzywdą, jaką nieznanemu człowiek wyrządził staremu listonoszowi łódzkiemu — Antoniowi Smieli, przywiąszając zgrabioną przez niego sakiewkę z 19 tysiącami zł, które miał doreczyć renciście, została sownie wynagrodzona. Zbiórka zorganizowana z inicjatywy społecznej na pokrycie zgrabionej kwoty, przyniosła bowiem ponad 30 tys. zł.

Wśród ofiarodawców znaleźli się robotnicy i pracownicy różnych instytucji oraz mieszkańcy domów od lat obsługiwanych przez listonosza, a wśród nich najskromniej uposażeni renciści, a nawet wychowankowie domu dziecka, którzy zorganizowali zbiórki makulatury. Pozostała kwota została przekazana szkole dla dzieci niedowidzących. (PAP)

Będziemy sadić topole

Do roku 1970 przewiduje się zasadzenie w całym kraju około 40 mln. topoli — drzewa szybko rosnącego. Jest to niezbędne z uwagi na silnie rozwijający się przemysł celulozowo-papierniczy. Około 6 mln. zł rocznie wykorzystane zostanie m. in. na zakup w ciągu roku i 1 mln. sadzonek topoli. Drzewka te będą przekazywane na warunkach ulgowych lub bezpłatnie: spółdzielcom produkcyjnym, kółkom rolniczym oraz rolnikom gospodarującym indywidualnie na zespołowe zadrzewianie wsi. (PAP)

Złóż
zaraz kupony
„Koziołków”

„Wartburg” i wiele wygranych czeka na Ciebie!

EUGENIUSZ PANKSZA



Benek otwiera oczy. Heniek oddycha głęboko, głęboko. Coś mokrego ociera się o niego, skomli. To Lubusz za kark trzyma łaciatego psiaka.

ROZDZIAŁ V

Rozkoszne rozleniwienie wsi w powietrzu, gładziutka, spokojna jest woda, najlżejszy wietrzyk nie potrzasa drzewami, nurek pod przeciwnym pasmem trzciny odrzucił głowę do tyłu, wtulił ją w skrzydła, drzemie. Duży trzmiel buczał przez chwilę, próbował wzbici się w górę, skrzydełka pracowały ospale, zrezygnowany osiadł więc na gałęzi intensywnie różowej smółki, przebiegał nóżkami. Tylko koniki polne ekwały zawzięcie i bocian z profesorską powagą do stojnie kroczył po łące. Od ziemi nasyconej powodzią ciągnął leśutki, łagodny chłód.

Wielkopolski Festiwal Kulturalny

(Dokończenie ze str. 1)

zwolonych od przejawów zafarbania, głęboko przenikniętych ideami patriotyzmu, internacjonalizmu, humanizmu i socjalizmu. Tylko bowiem światy, kulturalny obywatel potrafi rozwijać i umacniać naszą gospodarkę, budować lepszą przyszłość Narodu.

Pragnąc umożliwić dokonanie przeglądu tradycji kulturalnych Wielkopolski, naszego dorobku w dziedzinie kultury w okresie Polski Ludowej, stworzyć bardziej sprzyjające warunki dla rozwoju działalności kulturalnej w ośrodkach szczególnie pod tym względem zaniedbanych, pragnąc silniej związać zawodowych i społecznych działaczy kulturalnych z aktualną problematyką polityczno-gospodarczą i ideowo-wychowawczą kraju, pragnąc stworzyć bardziej dogodny klimat dla wzbogacenia działalności artystycznej — Komitet Wojewódzki PZPR wystąpił z inicjatywą zorganizowania w miesiącach maj — październik 1961 r. Wielkopolskiego Festiwalu Kulturalnego. Komitet Organizacyjny Festiwalu, skupiający szerokie grono działaczy kulturalnych, przystąpił już do prac przygotowawczych. Komitet zwraca się z gorącym apelem do działaczy społecznego ruchu kulturalnego, do organizacji związkowych, do ogniw ZMS, ZMW, ZHP i ZSP, do organizacji społeczno-kulturalnych, do Wielkopolskiego Związku Śpiewacze-

go, do środowisk twórczych, placówek i instytucji artystycznych, do instancji partyjnych i rad narodowych, do wszystkich, którym na sercu leży sprawa rozwoju pięknej ziemi wielkopolskiej i jej kultury o powszechny udział w pracach przygotowawczych i w samym Festiwalu.

Niech w każdym mieście i powiecie, w każdym zakładzie pracy i gromadzie, w każdej instytucji i szkole rozpoczyna się w najbliższym czasie przygotowania do Festiwalu!

Niech w trakcie przygotowań i przebiegu Festiwalu wzbogaci się repertuar zawodowych i amatorskich placówek artystyczno-kulturalnych!

Niech powstaną nowe zespoły artystyczne, nowe biblioteki, nowe świetlice, nowe punkty odbioru programu telewizyjnego, niech wzrośnie czytelnictwo prasy i książki!

Niech Festiwal przyczyni się do ujawnienia nowych talentów twórczych, odtwórczych i organizatorskich!

Pełniej ukażmy w okresie Festiwalu bogactwo kultury i sztuki ludowej Wielkopolski, otoczmy serdeczną opieką jej twórców!

Niech w toku przygotowań do Festiwalu i jego przebiegu wzrośnie troska władz państwowych, instytucji gospodarczych i organizacji społecznych o potrzeby instytucji kulturalnych, o warunki bytowe ich pracowników!

Komitet zwraca się z gorącą prośbą do zawodowych placówek artystycznych, do twórców o okazanie maksymalnej pomocy działaczom społecznego ruchu kulturalnego, o ścisłą współpracę z nim.

Komitet wyraża przekonanie, że w przygotowaniach do Festiwalu nie zabraknie naczytelstwa, odgrywającego w

walce o socjalistyczną kulturę szczególnie ważną rolę.

Towarzysze i Obywatele!

Niech Festiwal Kulturalny stanie się radosnym świętem naszej pięknej ziemi wielkopolskiej!

Niech rozbrzmiewają pieśnią, tańcem i pięknym słowem nasze wsie, miasteczka i miasta!

Młodzieży! Festiwal — to głównie Twoje święto! Oczekujemy od Ciebie wiele!

Niech rozkwita piękna, pracowita i bogata ziemia wielkopolska!

Niech rozwija się socjalistyczna kultura Wielkopolski!

Poznań, styczeń 1961 r.

FRANCISZEK SZCZERBAŁ
Przewodniczący
Prezydium Wielkopolskiego
Festiwalu Kulturalnego

STEFAN OLSZOWSKI
zastępca Przewodniczącego
Prezydium Wielkopolskiego
Festiwalu Kulturalnego

ZE ŚWIATA POLITYKI

Kuba nie odda zdobyczy rewolucji

Na porządku obrad specjalnie zwołanej Rady Bezpieczeństwa znajduje się skarga Republiki Kuby przeciwko USA o przygotowanie agresji.

Depesze zachodnich agencji, donosząc krzykliwe o tym, że rząd Fidela Castro, rewolucyjny rząd Kuby, ogłosił powszechną mobilizację, relacjonują przebieg olbrzymiej w swoich rozmiarach defilady wojskowej, która odbyła się w Hawanie 2 stycznia dla uczczenia drugiej rocznicy zwycięstwa rewolucji.

KUBA GOTOWA DO OBRONY

Depesze i informacje agencji zachodnich mówią o tym, że po raz pierwszy przedefilowały czołgi armii kubańskiej, ciężkie działa oraz ciężarówki z załogą wojskową w pełnym uzbrojeniu.

Tego samego wieczoru Fidel Castro wygłosił trzygodzinne przemówienie, w którym zapowiedział, że w ciągu najbliższych 48 godzin ambasada USA w Hawanie będzie liczyć tytuł urzędników „ile my posiadamy w Waszyngtonie”. Premier Fidel Castro oskarżył Stany Zjednoczone o udostępnienie na Florydzie baz kontrrewolucjonistom. Z baz tych przerzucana jest

Bogate złoża węgla brunatnego odkryto w rejonie Trzcianki i w woj. zielonogórskim

Pełnym powodzeniem uwieńczone zostały badania geologiczne, którzy w woj. zielonogórskim w okolicach Cybinki (pow. Krosno Odrzańskie), Gubina i Mostów (pow. Żary) odkryli bogate złoża węgla brunatnego. Przewiduje się, że wykorzystanie odkrytych złóż nie powinno nastąpić specjalnych trudności.

Specjaliści przystąpili do przeanalizowania możliwości wykorzystania zasobów i opracowania wstępnych założeń budowy tam elektrowni. Będą one podstawą do powzięcia konkretnych decyzji w tym zakresie. Znaczne zasoby węgla brunatnego odkryto także w rejonie Trzcianki w woj. poznańskim. Tak więc nowe, bogate złoża w woj. zielonogórskim oraz pokłady węgla brunatnego w Trzciance, obok eksploatowanych już złóż w rejonie Konina i Turka, pozwolą na stworzenie w tej części kraju wielkiego „zagłębia energetycznego” opartego o węgiel brunatny. (PAP)

Proces o masowe zatrucie

Tragedie i wątpliwości

Drugi dzień procesu M. Maciejewskiego i T. Skibińskiego oskarżonych o spowodowanie powszechnego niebezpieczeństwa dla ludzkiego życia i zdrowia. Zeznaje świadek Zofia Neldner:

„1 czerwca ub. roku kupiłam w sklepie GS-u 0,5 kg kielbasy krakowskiej. Według te spożywałam moja rodzina (8 osób) oraz dwóch kolegów syna. Wszyscy zachorowali na włośnicę. 17 czerwca siedmiu członków naszej rodziny znalazło się w szpitalu. Następnego dnia synowa zmarła...”

Ponad 30 świadków mówiło wczoraj o tym, jak chorowało na trychinozę. W świetle tych zeznań nie ulega wątpliwości, że zatrucie nastąpiło w wyniku spożycia wędlin zakupionych w mosińskich sklepach GS-u i PSS-u. Skąd jednak pochodziło mięso, z którego wyprodukowano wędliny z włośnicą? Osk. Skibińska w pierwszym dniu procesu podkreśliła, że porażona trychinami była tylko jedna sztuka. Zdaniem oskarżonej została ona zidentyfikowana i wycofana. Jednocześnie linia obrony idzie w tym kierunku, że zażarte mięso mogło pochodzić z rzeźni lub z nielegalnego uboju. Prokurator twierdzi natomiast, że 25 maja podczas pospiesznego badania Skibińska nie wykryła trzech dalszych sztuk zarażonych

włosniami. Fragmenty zeznań niektórych świadków zdają się potwierdzać te tezę.

Z wyjaśnieniami wynika bowiem, że mięso z krytycznego uboju (24 maja) badane przez Skibińską — w postaci wędlin mogło trafić do sklepów pod koniec maja. Faktem jest natomiast, że właśnie wędliny kupione na przełomie maja i czerwca ub. roku spowodowały niespotykaną epidemię włośnicy. (Objawy kliniczne choroby występowały po 2 lub 3 tygodniach od chwili spożycia wędlin). (ak)

5 lat dla oszustki

Sąd Wojewódzki w Poznaniu skazał Marię Rusinek (zam. w Poznaniu przy ul. Chudoby 18) na 5 lat więzienia, 5 tys. zł grzywny oraz utratę publiczności i obywatelskich praw honorowych na okres lat 3. Rusinek powoływała się na wpływy i znajomości w najrozmaitszych instytucjach (Ministerstwo Rolnictwa, Ministerstwo Sprawiedliwości, wydziały kwaternikowe) podejmowała się pośrednictwa w załatwianiu różnych spraw i w związku z tym pobierała kwoty pieniężne od 1.500 do 27.000 zł. (ak)

Telefony
07-08-09
DONOSZA

BEZ WYPADKÓW

Jak nas poinformowała Komenda Ruchu Drogowego MO, w ciągu 4 dni bieżącego roku nie zanotowano w Poznaniu ani jednego wypadku drogowego. Oby tak dalej!

ZŁAMANIE RĘKI

Przy ul. Marcelesińskiej 13-letni P. A. upadł, doznając złamania prawej ręki. Pogotowie Ratunkowe zabrakło chłopca do szpitala.

POŻAR W MIESZKANIU

Straż Pożarna wezwano wczoraj na ulicę Matejki 63, gdzie w jednym z mieszkań wybuchł pożar. Mieszkańcom udało się jednak zlikwidować ogień przed przybyciem strażaków. (mi)

który za zgodą ojca zamieszkał czasowo u stryja, we dwójkę z latoroślą Malickich bobrowali teraz po całej okolicy.

Benek z dala już pohukiwał, posztuchując przy okazji Tolka, aż ten piszczał płaczliwie.

— Wczoraj wieczorem zawracał mi głowę swoimi bunkrami. Bzik mu jakiś strzelił do głowy, że powinniśmy odszukać wejście, tam miał się znajdować sztab jakiegoś wielkiego odcinka, całe miasto pod ziemią... Jeszcze mi swego piekielnego żołwika pakował na kolana! — nie bez zainteresowania powiedział Heniek.

— Co za żółw? — zainteresowała się Otrębska.

— Pani nie wie? Cudna historia. Jeszcze jeden niedoszły topielec z czasu powodzi. U Malickich woda sięgała do pół okien i od południa, skąd bila fala, wyrwała futrynę. Przez dwa dni muł wynosił mi, ryby nawet były, pijawki, żaby, cała menażeria. W kuchni za piecem jeszcze się nie zdążyło zrobić porządku. Siedzimy wszyscy, Malicki opowiada coś z partyzanckich historii, jak to pod Bieńkami dopadli oddział SS, wyrzegli ich, słuchamy z otwartymi gębami, aż tu nagle zza pieca stacza się coś wraz z kupą błota, małego tego jeszcze, rusza się... Cień, nie nie widać. Roman się oczywiście wystraszył, skoczył na stół, bo myślał że mysz.

(Ciąg dalszy nastąpi)

(10)

NIE O DEKLARACJE CHODZI

Kubańscy przywódcy rewolucyjni szczerze wierzą w groźbę zbrojnego ataku ze strony Stanów Zjednoczonych.

Młoda republika kubańska miała i ma wiele powodów, by obawiać się agresji amerykańskiej, nie chodzi więc o formalne i oficjalne deklaracje.

Stany Zjednoczone powinny przestać mieszać się w wewnętrzne sprawy suwerennej Kuby i położyć kres wszelkim wrogim aktom przeciwko tej wielkiej wyspie na Morzu Karaibskim, na której po raz pierwszy w dziejach Ameryki Łacińskiej władze w swoje ręce przejął lud. (API)

Królestwo z tego świata... (1)

Od Inkwizycji do „apostolatu“

Idea „Kościoła wojującego“ jest powszechnie znana. Przyczynił się do tego i sam Kościół, usilnie ją propagując wśród katolików, licząc na ich współdziałanie w akcji zawartej w samej koncepcji „Kościoła wojującego“. Najbardziej typowym wyrazem tej idei jest doktrynalny i taktyczny integralizm; dążenie do unifikacji światopoglądowej świata i podporządkowanie całokształtu życia społecznego i osobistego ludzi Kościołowi. Jest to swoista klerykalna odmiana totalizmu, reprezentowana współcześnie przez decydujące koła watykańskie.

Źródła tego programu są różnorodne. Są to m. in. źródła historyczne, określone tradycjami Kościoła, w szczególności zaś tradycje okresu średniowiecza, gdy Kościół wywierał piętno nie tylko ideologiczne, lecz instytucjonalne na każdym dosłownie przejawie życia. Duchowieństwo bezpośrednio uczestniczyło i kierowało życiem politycznym, jeszcze szerzej kulturalnym, oświatą i wychowaniem, kształtowało prawa, decydowało o scholastycznym obliczu nauki.

Metody średniowiecza

Papięstwo łączyło władzę duchową z polityczną, państwową władzą świecką. Papięstwo nie tylko rządziło państwem kościelnym, lecz posiadało przywilej dysponowania koronami. Wszystkich tych przywilejów, nierzadko monopolu, zwłaszcza w dziedzinach życia duchowego Kościół strzegł zazdrośnie, stawiając na straży swych pozycji system prawdy, instytucję św. Inkwizycji.

Wszelkie próby wyłamania się spod tego systemu, skuwającego wolność społeczną i osobistą były zaciekle tępiące. W sferze nauki: sławna sprawa Galileusza, potępienie Kopernika, w dziedzinie kultury, cenzura kościelna istniejąca jeszcze w postaci relikwów do dnia dzisiejszego (indeksy ksiąg zakazanych); w dziedzinie religijnej: tysiące okrutnych procesów przeciwko ludziom mającym odwagę przyznawania się do poglądów odmiennych niż katolickie.

Źródła współczesnego integralizmu klerykalnego zawarte są również w samej ideologii

wykształconej w ciągu wieków przez Kościół. W obecnym kształcie pełna doktryna Kościoła sama przez się jest programem wykluczającym tolerancję wobec innych religii, czy postaw światopoglądowych, zwłaszcza wobec bezwyznaniowości, określonej pogardliwie „bezbożnictwem“.

Wreszcie źródła te tkwią we współczesności, w obecnym układzie sił politycznych w świecie. Kościół jako instytucja i kler jako grupa społeczna, w pierwszym rzędzie zaś wyższa hierarchia kościelna są immanentnie związane z kapitalistycznym systemem społecznym, ideologicznie go sankcjonują i bronią przed ruchami rewolucyjnymi mas pracujących.

Współczesny integralizm klerykalny różni się od integralizmu cechującego okres średniowiecza. Różni się nie tyle celem, ile metodą działania, która musiała ulec zmianie na skutek procesu dziejowego. Kiedy zwyciężyła w szeregu państw europejskich rewolucja burżuazyjno-demokratyczna, Kościół — broniący systemu feudalnego — został oddzielony od państwa. Został więc w walce o swe panowanie nad życiem społecznym i światopoglądem ludzi zdany na własne siły — państwo przestało mu udzielać pomocy, tak wydatnej w okresie feudalizmu, chociażby

w postaci wykonywania przez tzw. „świeckie ramię“ wyroków sądów inkwizycyjnych, w postaci materialnego popierania Kościoła, czy też w postaci ustalenia praw uprzywilejowanych Kościołowi i klerowi.

Po upływie niespełna stu lat od Rewolucji Francuskiej, kiedy na widowni walk społecznych pojawiły się nowe siły w postaci ruchu robotniczego, Watykan zdecydował się oficjalnie poprzeć kapitalizm. Stało się to w okresie pontyfikatu Leona XIII a później Piusa X. Papięstwo uważało, że liberalny kapitalizm nie jest dostatecznie monolityczny światopoglądowo, aby móc pod tym względem konkurować skutecznie z socjalizmem. Kościół miał stać się nie tylko sankcją systemu kapitalistycznego, lecz również siłą spajającą go wewnętrznie, łagodzącą walkę klasową (solidaryzm społeczny), niwelującą w drodze reform zjawiska, potęgujące narastanie wśród mas nastrojów rewolucyjnych. Charakterystyczne jest np., że idea korporacjonizmu została sformułowana przez Kościół, a faszyzm ją tylko przejął ze społecznej doktryny Kościoła.

Cel — odzyskać wpływy

Jednakże skuteczność działania Kościoła na rzecz systemu, z którym się związał, była uzależniona od jego faktycznych wpływów w społeczeństwie. Po rozdziale Kościoła od Państwa wpływy te uległy znacznemu osłabieniu. Watykan wystąpił więc z integralistycznym programem odzyskania tych wpływów razem nie tyle poprzez współdziałanie z państwem, chociaż korzystano i z tej drogi tam, gdzie to było możliwe (np. w Polsce międzywojennej), co poprzez oddziaływanie na państwo „oddolnie“ poprzez katolików świeckich. Wówczas to rodzi się idea tzw. „apostolatu“ ludzi świeckich,

zorganizowanych w ramach Akcji Katolickiej lub też działających indywidualnie bądź grupowo w ramach tzw. ruchu apostolskiego kierowanego przez kler. Hierarchia kościelna wydaje dyrektywy walki o opanowanie życia politycznego, związków zawodowych, kultury, prawodawstwa, oświaty itd.

Z tych założeń i z tego ruchu wyrósł następnie polityczny chrześcijański demokracja, tzw. „żółte“ związki zawodowe, katolickie organizacje oświatowe i kulturalne, związki katolickich lekarzy, nauczycieli, prawników, inżynierów, pielęgniarek, pracowników kultury będące zorganizowanym wyrazem integralistycznych założeń programowych Kościoła i jego frontalnego wkroczenia do walki o panowanie nad światem, poprzez uzyskanie panowania nad każdym przejawem życia tego świata.

WIEŚLAW MAKOWSKI

Rzemieślnik poszukiwany...

Czy kominiarza będziemy oglądać już tylko jako symboliczną postać na noworocznych pocztówkach? Skąd wziąć szklarza? Kto zreperuje prakę? Co w ogóle będzie z rzemiosłem?

Znacie tę piosenkę? No, to posłuchajcie...

Właśnie, żeby zmienić jej tekst i rytm, niespełna dwa lata temu powołano do życia zakłady doskonalenia rzemiosła tzw. ZDR. Miały one zająć przygotowaniem kadry rzemieślniczej dla usług i dla przemysłu; organizowaniem kursów dla dorosłych i szkolenia warsztatowe dla młodocianych.

Zakłady doskonalenia rzemiosła i ich Związek niewątpliwie zapisywały w tym o-

kresie niejedną sukces na swym koncie.

Dość powiedzieć, że w ub. r. na 3376 kursach przeszkolono 108 tys. osób. Ale że nie jest rzeczą piękną ani pożyteczną owiać prawdę w bawelne, trzeba stwierdzić, że w działalności ich nastąpiły — jak to stwierdziły kontrole NIK — poważne wykrywienia.

Kursy dla dorosłych

Zacznijmy od rzeczy podstawowej: od kursów dla dorosłych. Uderza przede wszystkim w organizację tych kursów zaniedbanie niezwykle ważnych z punktu widzenia potrzeb społecznych branż i specjalności. Np. dla branży spożywczej przeszkolono niespełna 3 proc. uczestników kursów, dla potrzeb usługowych tylko 2,1 proc., a z tego ponad 80 proc. fryzjerów.

Ważna to rzecz najmłodniejsza fryzura à la Pola Negri, ale nie mniej pożądanymi byłiby fachowcy np. od instalacji elektrotechnicznych, od naprawy wyrobów z tworzyw sztucznych, nowych urządzeń mechanicznych i elektrycznych w gospodarstwie domowym itd. Zresztą takie było założenie, że kursy m. in. uwzględnią wymogi wynikające dla rzemiosła z ogólnego postępu techniki.

Co najmniej wątpliwości budzi również fakt, że zaniedbano potrzeby wsi. Przeszkolono np. tylko 233 ślusarzy dla rolnictwa i 540 kowali. Kominiarzy — kursy dostarczały nie więcej niż 45. Na całą Polskę! Zdziwienie budzi organizowanie tzw. kursów wielobranżowych, łączących nieraz aż 12 zawodów. Uczyli się przeto pospół i ślusarze, i białoskórnicy, i szewcy, i rzeźnicy. Akcent zaś w rezultacie spoczywał na wspólnych i ogólnych przedmiotach, kosztem obniżenia w programie ilości godzin z przedmiotów zawodowych.

Szkolenie warsztatowe

I w następnej dziedzinie — dziedzinie szkolenia warsztatowego — nie wszystko ułożyło się najlepiej. Zdarzało się na przykład, że funkcje produkcyjne przetrwały funkcje szkoleniowe. We Wrocławiu doprowadziło to aż do takich wyników, że wbrew ogólnej zasadzie trzeba było warsztatowi podległemu ZDR wymierzyć podatek obrotowy. I jeszcze jedna sprawa, by-

najmniej nie najłobniejsza. Statut zakładów doskonalenia rzemiosła przewidywał również możliwość prowadzenia kursów dla potrzeb nierzemieślniczych, ale tylko w wypadkach wyjątkowych i uzasadnionych potrzebami społecznymi.

Sprecyzowanie tej ogólnej zasady miało nastąpić w późniejszym terminie.

Powiedzmy od razu, że dotychczas nie nastąpiło.

Za to działalność zakładów z miejsca zwększała i to poważnie w tym kierunku. Wystarczy powiedzieć, że blisko 40 proc. kursów dotyczyło nauczania czynności związanych z prowadzeniem gospodarstwa domowego; przygotowania oraz doskonalenia kadr dla prac administracyjnych. A przecież dla przykładu nauczaniem gospodarstwa domowego z powołaniem może się zająć Liga Kobiet, kursami samochodowymi — LPZ i Związek Motorowy, a kształceniem buchalterów Związek Księgowych. Żadna wyjątkowość sytuacji nie dyktowała takiego zainteresowania się ZDR tymi dyscyplinami. Żadna... prócz intratności tych kursów.

Nie o to chodzi...

Zakłady doskonalenia rzemiosła w ogóle osiągnęły wysokie wyniki finansowe. Ale przecież nie to było ich celem. I kto wie, czy zapobiegliwość w tym względzie — usprawiedliwiona zresztą częściowo tym, że ZDR-y miały się utrzymywać z własnych dochodów — nie przesłoniła innych ważnych zadań.

Do tych zadań należałoby niewątpliwie zdobyć właściwego rozeznania w potrzebach kadrowych poszczególnych branż rzemieślniczych, prawidłowego i perspektywicznego opracowania programów nauczania, zorganizowania inspekcji pedagogicznych itd.

Przy współpracy władz oświatowych i gospodarczych można niewątpliwie te sprawy załatwić. I tego właśnie oczekuje się od Związku Zakładów Doskonalenia Rzemiosła.

FRANCISZKA BOROWICZ

Jeżeli psalmy nie pomogą

Nowa metoda reklamy teatralnej w USA polega na tym, że do wszystkich biblii, znajdujących się tradycyjnie w pokojach szanujących się hoteli wsuwa się odpowiedni prospekt. Oto tekst jednego z nich: „Jeżeli czujesz się smutny i samotny, przeczytaj psalmy, a jeżeli po tej lekturze nadal będziesz czuł przygnębiony, telefonuj pod numer 2-58-96 i zarezerwuj sobie miejsce w Teatrze Picadilly“. (AP)

Wenus bogini miłości

J. S. był kierowcą samochodu ciężarowego...

Po odbyciu służby wojskowej, nie powrócił do rodzinnej wsi, został w Poznaniu. Młody, niezający tajemnic wielkomiejskiego życia, wiejski chłopak trafił na doświadczonych kumpli, którzy nie z jednego pieca chleb jedli. Uległ ich wpływom. Po pracy wódka i ubawo. Proponowano mu kiedyś, żeby się uczył w szkole wieczorowej, radzono, aby zrezygnował z demoralizującej kompanii. Wybrał „łatwiejsze“ życie. Nieuniknione skutki lekkomyślności przyszły później. Rozpił się, zaczął „rozrabiać“, w ślaniu nietrzeźwym rozbił wóz, dostał się do więzienia. Nim znalazł się za kratkami, zdążył zarazić weneryczną chorobą siebie i swoją koleżankę.

Pan I. T., szanowany ojciec rodziny. Niczym szczególnym nie wyróżniał się. Przeciwnie, żyjący na średnim poziomie, jadacz chleba. Z zawodu urzędnik, w pracy uczciwy, sumienny. Z natury raczej nieśmiały, z tych, co to każdy nad nim góra. Kiedyś wyjechał na urlop sam. Żona spodziewała się drugiego dziecka, więc została w domu. Z przygodną znajomą chciał ukończyć kąpiel za domem. W efekcie przywiózł żonie niechlubny prezent. Zaraził chorobą weneryczną ją i dziecko, które przyszło na świat.

W Kaliszu grupa młodocianych uległa zarażeniu od jednego nosiciela; o tak system reakcji łańcuchowej. Jak się później okazało, ci „niewinni czarodzieje“ nie słyszeli w swym krótkim życiu o tego rodzaju chorobach. A rodzice? Nie wiedzieli, czym ich dzieci się zajmują.

NIEBEZPIECZEŃSTWO WZROSŁO

Przykładów można przytoczyć znacznie więcej. Ale i te wystarczyły do zilustrowania źródeł chorób wenerycznych.

Jedną z nich — kilką, znana była w historii pod ciekawie brzmiącą nazwą „choroby francuskiej“. Siała ona niegdyś spustoszenie w najbardziej wykwintnych i ekskluzywnych sferach, sięgając nawet po głowy koronowane. W tamtych czasach nie było przed nią ratunku. Przechodząc różne stadia wyzerła i niszczyła zażony organizm, wchodziła głęboko w krew, doprowadzając do paraliżu postępowego, do gnicia i rozpadu całego ciała. Była chorobą wsłydliwą.

Współczesna medycyna i chemia stawia do dyspozycji lekarzy udoskonalone środki profi-

laktyczne i lecznicze. Społeczna służba zdrowia, liczne ośrodki i poradnie toczą dziś walkę o zmniejszenie źródeł zakażenia. Ale nie ludzimy się!

Choroby weneryczne są nadal groźne, nie wolno ich lekceważyć. O tym mówi statystyka.

Rok	1947	1951	1956	1959
%	7.70	0.99	0.26	0.90

(Dane dotyczą województwa poznańskiego, brak liczb z roku 1960).

ŹRÓDŁA I PRZYCZYNY

Jako objaw powojenny wystąpił w naszym kraju znaczny wzrost zakażenia. Akcja „W“, którą podjęły nasze władze zmniejszyła radykalnie ilość zachorowań. Przytoczone jednak liczby ostrzegają przed samouspokojeniem, wykazując znaczny wzrost zachorowań w roku 1959 w stosunku do roku 1956.

Nie przypadkowo podejmujemy ten temat. W Poznaniu, Kaliszu, Pile i Ostrowie zaobserwowano w tym roku dalszy wzrost zarażenia. Jakie są przyczyny? Głównym źródłem rozszerzenia chorób wenerycznych jest prostytucja. Sprzyja mu alkoholizm (60 proc. zachorowań zdarza się w stanie nietrzeźwym). Wcześniej — niż niegdyś dojrzewaniu seksualnemu młodzieży nie towarzyszyły uświadomienie o przyczynach i skutkach chorób wenerycznych. Brak sankcji przymusowego leczenia. Wszystkie te zjawiska stwarzają poważne niebezpieczeństwo.

WALKA ZE ZŁEM

Nie wolno zaprzepaścić świetnych wyników, osiągniętych jeszcze w akcji „W“. W tym celu przygotowuje się ustawę o przymusowym leczeniu. Posunięto się przy tym daleko, przewidując dla opornych nawet więzienie. Osirze tej ustawy skierowane jest przeciwko prostytucji i sutenierstwu. Stworzy więc ona warunki dla ingerencji milicji. Za świadome zakażenie przewidziana jest wysoka kara z paragrafu 51.

Jednak oprócz ustawy, potrzebna jest pomoc i zrozumienie ze strony całego społeczeństwa. Nie wystarczy bowiem akcja lekarzy, prawników, pedagogów i milicji. Walka, którą winniśmy podjąć ochroni nie tylko nasze zdrowie, ale i przyszłych pokoleń. Niezaleczone ogniska kręków błądów (kily), które przedostały się do krwi, dziedziczy potomstwo.

LIDIA JANASKOWA

Z Kraju Rad

Nowa siłownia atomowa

W Związku Radzieckim nad Donem będzie wkrótce uruchomiona kolejna siłownia atomowa. Będzie ona wyposażona w trzy turbogeneratory po 70 MW każdy.

Reaktory chłodzone będą wodą krążącą w zamkniętym obiegu pod ciśnieniem 100 atmosfer w temperaturze 270 stopni C.

Ponieważ woda ta będzie napromieniowana w reaktorze, nie będzie jej można używać do napędu turbin, gdyż mogło by powstać niebezpieczeństwo zarówno dla obsługi elektrowni jak i okolicznych mieszkańców.

Woda pierwszego obiegu w specjalnym wymienniku odda więc swoje ciepło wodzie krążącej w drugim obiegu.

W wymienniku tym powstaje para, która napędza turbiny.

Ta siłownia atomowa będzie między innymi zasilala również kopalnie rudy żelaznej w okolicy Kurska.

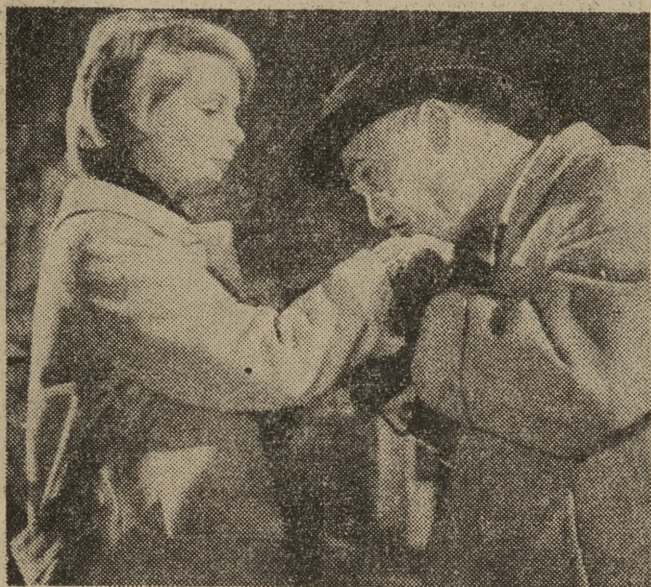
Lasy owocowe

W Armenii prowadzone są na szeroka skalę prace nad zalesianiem zboczy gór, brzegów rzek górskich i dolin.

W tym roku zasadzi się lasy na powierzchni 1.900 ha, przy czym około połowy drzew stanowią będą drzewa owocowe, orzech włoski itp. Do końca bieżącej siedmioletniej ogólnej powierzchni młodych lasów Armenii wyniesie ponad 30 tys. hektarów.

Hasło: Karnawał

Do widzenia, do soboty



Sztandar przechodni dla „Przemysłówki”

W najbliższych dniach załoga Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego otrzymała sztandar przechodni Ministerstwa Budownictwa i Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Budownictwa i Przem. Materiałów Budowlanych.

PPBP zdobyło sztandar za uzyskanie pierwszego miejsca w skali krajowej we współzawodnictwie międzyzakładowym w II i III kwartale 1960 r. Za ten sam okres załoga zdobyła także (po raz trzeci) proporzec przechodni Poznańskiego Zarządu Budownictwa.

Warto dodać, że poznańska „Przemysłówka” otrzymała w 1959 r. za najlepsze wyniki produkcyjne, sztandar przechodni Urzędu Rady Ministrów i CRZZ. (an)

Nowości kiermaszu

Jak się dowiadujemy, z dniem wczorajszym wprowadzono na kiermaszu w hali nr 8 MTP szereg stoisk z artykułami przecenionymi. Stoiska te sprzedają po niższych niż dotychczas cenach: odzież, tekstylia, obuwie, pasmanterie i galanterię skórzaną.

Równocześnie poinformowano nas, że kilka stoisk zainstalował na kiermaszu poznański PDT. Sprzedaje on w hali targowej — odzież, obuwie, wszystkie rodzaje materiałów tekstylnych, rowery i sprzęt elektrotechniczny.

W niedzielę kiermasz czynny jest zawsze od godz. 14—18. (g)

ODPOWIADAMY

Danuta B. — W sprawie przydziału pracy zleczonej do domu, radzimy zwrócić się do Wydziału Zatrudnienia (dział prac zleconych), ul. Zamkowa 1—2. (3065)

Rodzice dzieci ze szkoły nr 62 — Inspektorat Oświaty wyjaśnił nam, że w w/w szkole na prośbę większości rodziców — ze względu na rezerwy obwód szkolny — nauka odbywała się (dla klas I i II) w ciągu pięciu dni tygodniowo po 3 godz. dziennie. Obecnie zorganizowano naukę w szkole nr 62 w ciągu 6 dni w tygodniu. (2596)

L. P. Stęły czytelnik — Samodzielne lokale mieszkalne mogą stanowić odrębny przedmiot własności. Mieszkania takie mogą posiadać odrębne księgi wieczyste, prowadzone przez sądy powiatowe i można je od właścicieli kupować. Szczegółowo sprawy dotyczące odrębnej własności lokali reguluje rozporządzenie z dnia 24. 10. 1934 r. o własności lokali (Dz. U. Nr 94 z 1934 r., poz. 848 z późniejszymi zmianami).

Fl. Antkowiak — Zakład Usług Radiotechnicznych powiadomił nas, że aparat Pana w dniu 14. XII. 60 r. został naprawiony... (822)
K. L. ul. Łakowa — Należy dać ogłoszenie w Biurze Ogłoszeń przy ul. Świerczewskiego 3, w rubryce „zguby” słowo kosztuje 2,50 zł. (3170)

Potrzeba radykalnych posunięć

Kłopoty lecznictwa dziecięcego

Zdrowie naszych dzieci, opieka nad nimi, stanowi niewątpliwie jeden z najważniejszych momentów pracy lecznictwa otwartego. Nie może być obce komukolwiek, czy najmłodszy obywatel naszego kraju będą w przyszłości ludzi mi zdrowymi, w pełni wartościowymi, czy też stanowić będą pokolenie wiecznie przesiadujące w gabinetach lekarskich.

Przyjrzyjmy się, jak w ogólnych zarysach przedstawia się lecznictwo dziecięce w Poznaniu.

Przed wszystkim trzeba stwierdzić, że uległo ono poważnym zmianom jakościowym i ilościowym. W okresie od r. 1958 cała pediatria służba zdrowia uległa reorganizacji w myśl nowoczesnych wymogów zespolenia profilaktyki z lecznictwem. Zlikwidowano stary podział na oddziały poradni dla dzieci zdrowych i dzieci chorych, koncentrując tym samym w osobie jednego lekarza opiekę i odpowiedzialność za rozwój dziecka. Pozwala to także lekarzowi poznać lepiej środowisko, w którym dziecko się wychowuje oraz zdobyć większe za-

ufanie u matek. Te zmiany organizacyjne, nazywane potocznie rejonizacją, przeprowadzono w połowie 1959 r. W związku z tym, powstała konieczność powiększenia liczby poradni, bowiem opieka indywidualna nad dzieckiem rozpoczyna się już w poradni dla kobiet ciężarnych. W ciągu pierwszego, a najdalej drugiego miesiąca życia, a następnie — co miesiąc niemowlę badane jest przez lekarza. Po ukończeniu pierwszego roku życia, w okresie dwuletnim stan zdrowia dziecka kontroluje lekarz co trzy miesiące. Ogólnie biorąc, około 90 procent dzieci korzysta z opieki rejonowych poradni pediatrycznych, w których koncentruje się całość opieki zarówno profilaktycznej (łącznie ze szczepieniami), jak i strona lecznicza.

Wykładnikiem poziomu opieki nad dzieckiem jest wskaźnik śmiertelności w okresie niemowlęcym. Dla Poznania wynosił on w r. 1959 — 58 zgonów, a dla całej Polski — 71. Obecnie notuje się spadek tego wskaźnika.

Jak niemal każdy pion służby zdrowia, tak i pediatria przeżywa jednak poważne trudności. Do najważniejszych należy brak odpowiednich lokali na poradnie oraz niedostateczna liczba lekarzy-specjalistów. W dzielnicy Stare Miasto każda z poradni rejonowych obsadzona jest przez lekarza-specjalistę drugiego stopnia, podczas gdy inne dzielnice mają ich zaledwie po trzech. Norma Min. Zdrowia przewiduje osiem tysięcy mieszkańców na jeden rejon poradniowy. Na Wildzie przypada na taki rejon 9 tys. mieszkańców, na Starym Mieście — 14 tys. (!) a jedynie na Jeżykach stan utrzymuje się w granicach normy. Jak z tego wynika, najgorzej sytuacja przedstawia się w dzielnicy Stare Miasto i z tego też względu część dzieci zamieszkałych na tym terenie przyjmują lekarze jeżyccy. Stan ten ulegnie pewnej poprawie po mającym nastąpić uruchomieniu poradni przy ul. Ugory.

Nie lepiej aniżeli z kadrami lekarskimi przedstawia się sprawa kadr pielęgniarskich. Poradnie odczuwają poważny brak pielęgniarek dyplomowanych, których powinno przy-

Na budowie hotelu

W szybkim tempie rośnie wykop pod budowę nowego hotelu „Orbis” przy ul. Roosevelta. Wokół terenu, jaki zajmie gmach o kilkuset pokojach, pozostają już także stojące tu dotychczas, a przeszkadzające w budowie parterowe domki mieszkalne i inne zabudowania. W najbliższym czasie Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa nr 2 przystąpi do wstępnych przygotowań do budowy fundamentów. Fot. — K. Przychoźki



Jubileusz PTT-K

W grudniu ub. roku rozpoczęły się w całym kraju obchody 10-lecia istnienia najbardziej masowej w Polsce organizacji turystycznej — Polskiego Tow. Turystyczno-Krajoznawczego.

Poznańscy turyści uczczą ten jubileusz uroczystą akademią w Teatrze Polskim. Odbędzie się ona w najbliższą sobotę, 7 bm., o godz. 17. Program przewiduje część oficjalną, podczas której zostanie wygłoszony referat o osiągnięciach PTTK w zakresie propagandy i rozwoju turystyki w naszym kraju. Następnie goście obejrzą przedstawienie sztuki Al. Fredry — „Śluby panienskie”.

Organizatorami są: Zarząd Okręgu, Oddział Miejski, Oddział przy HCP i Międzyuczelniany PTTK w Poznaniu. (c)

Szereg ulic otrzyma nowe oświetlenie

Zakład Energetyczny Poznań — miasto wykazał w 1960 r. maksimum dobrej woli i zamiast zaplanowanych 2.005 nowych i zmodernizowanych lamp założył — 2.436. Na ulicach przybyło więc jarzeniowych lamp — 1.015, zmodernizowanych — 499, a żarówkowych — 922.

Do końca 1959 r. Poznań posiadał w sumie na ulicach 7.500 punktów świetlnych. W jednym zaś roku (1960) przybyło ich prawie 2.500. Większość dodatkowych lamp wykonał Zakład Energetyczny dzięki zobowiązaniom podejmowanym przez załogę w ciągu roku.

Na koszty związane z oświetleniem Zakład wydał około 9 mln. zł. Pierwotnie zaś przewidywano sumę ponad 6 mln. zł.

W minionym roku przystąpiono wreszcie do zakładania lamp na ulicach peryferyjnych. Światło zabłysło m. in. w rejonach Starego Miasta, Winiar i Grudzieńca. Lampy założono także na rynkach: Jeżyckim, pl. Bernardyńskim i Wildeckim. Oprócz tego oświetlenia doczekały się też niektóre główne arterie wylotowe (Warszawska i Świerczewskiego). Natomiast Głogowska (za dworcem kolejowym) i Ostrowska (od Podwala do Zegrza) są już przygotowane do podłączenia światła. W tym roku i na nich zapala się nowe lampy. W sumie na 170 ulicach założono nowe punkty świetlne.

Przez cały obecny rok ma przybyć około 2.500 lamp. Prac tych nie będzie już jednak wykonywał Zakład Energetyczny, a nowe miejskie przedsiębiorstwo. Z dniem 1 stycznia br. Zakład przestał być bowiem inwestorem i częściowym wykonawcą oświetlania ulic. Natomiast nadal będzie on czuwać nad konserwacją starych i nowych urządzeń oświetleniowych.

Czy zmiana inwestora będzie korzystna dla Poznania — trudno dziś przewidzieć. Na wyniki pracy nowego przedsiębiorstwa trzeba poczekać cały rok. (an)

NOWINKI KULTURALNE

PRZODUJĄCY BIBLIOTEKARZE

We współzawodnictwie pracy filii bibliotecznych, podległych Miejskiej Bibliotece im. E. Raczyńskiego, najlepsze wyniki osiągnęły filie: nr 5 przy ul. Dzierżyńskiego 95, nr 4 — Głogowska 81/83, nr 18 — Wrońska 6, nr 1 — Krawcowa 1, nr 22 — Głogowska 96 i nr 16 — Chodzieska 18.

NOWA PLACÓWKA

Na peryferiach Poznania na Zegrzu odbyło się uroczyste otwarcie nowej filii Miejskiej Biblioteki Publicznej. Otwarcia dokonał kierownik Wydziału Kultury Rady Narodowej m. Poznania mgr J. Przewoźny. Filia liczy ok. 2 tys. tomów, dysponuje dwoma pomieszczeniami i spełnia również rolę świetlicy.

ŁAGÓW DLA POZNAŃSKICH TWÓRCÓW

Dzięki staraniom Miejskiego Wydziału Kultury Towarzystwo im. H. Wieniawskiego przejęło ośrodek wypoczynkowy w Łagowie Lubuskim. Ośrodek ten do niedawna jeszcze spełniał funkcje domu pracy twórczej Stowarzyszenia Historyków Sztuki. Obecnie zamek łagowski, pięknie położony nad jeziorami i wśród lasów, zostanie oddany do dyspozycji twórców (literatów, kompozytorów, plastyków, aktorów i in.) i działaczy kulturalnych Poznania i Zielonej Góry. Z uwagi na zbliżający się Konkurs im. H. Wieniawskiego w Łagowie Lubuskim odbędzie się również obóz kondycyjny polskiej ekipy wioślarskiej. (na)

Kobiety — kobietom

Kursy, pokazy i porady kulinarne

Każdego dnia przewija się wiele interesantek przez biura Zarządu Wojewódzkiego Ligi Kobiet przy Pl. Wolności. Najczęściej są to kobiety, które szukają pomocy w znalezieniu pracy, sprawach rentowych lub sanatoryjnych. Zdarzają się też wypadki, że biuro LK odwiedzają osoby, które pragną zasięgnąć rady w wychowywaniu t. zw. trudnych dzieci, lub szukają obrony przed krzywdą i złośliwością ludzką.

Liga Kobiet, mimo że jest organizacją społeczną, nie dysponując środkami finansowymi, potrafiła znaleźć właściwą drogę w udzielaniu pomocy tym wszystkim, którzy po nią się zgłaszają. Opieka, serdeczne słowa, interwencje w słusznej sprawie — przyniosły już wiele dobrego „petentkom”, a Lidzie Kobiet — coraz większą popularność i zaufanie. A o to przecież chodzi by kobieca organizacja stała się jak najbardziej pożyteczna dla tysięcy zrzeszonych w LK, a także nie należących jeszcze do jej szeregów.

W minionym roku Liga Kobiet znacznie rozszerzyła swą społeczną działalność. Przede wszystkim otworzyła ona kilka miesięcy temu Ośrodek Gospodarstwa Domowego. W tym samym lokalu przy ul. Wyspiańskiego 20 uczą się kobiety gotowania, pieczenia ciast, układania jadłospisów itp. Chętnych nie brak. Z kursów skorzystało już kilkadziesiąt „uczennic”. Oprócz kursów Ośrodek prowadzi także poka-

zy kulinarne oraz udziela w każdy piątek telefonicznych porad (nr tel. 647-75), jak urządzić imieninowe przyjęcie, lub co podać na weselny obiad, albo jak przygotować salatkę. Przy telefonie dyktuje instruktor, która zawsze znajduje radę na kłopoty gospodyń domowych.

Ośrodek wyposażony jest w nowoczesny sprzęt gospodarstwa domowego, a w najbliższym czasie otrzyma także nowe meblowanie. Będą to segmentowe meble, doskonale nadające się do małego pomieszczenia.

W tym roku Liga Kobiet pragnie zorganizować także kursy pralnicze i racjonalnego sprzątania. Wiadomo bowiem, że nie wszystkie panie domu potrafią, kosztem małego wyśiłku, sprzątnąć sprawnie całe mieszkanie. Wiele kobiet traci na te czynności dużo czasu i siły.

Dalszy projekt LK to uruchomienie poradni z dziedziny urządzeń wewnątrz mieszkalnych. Po prostu Liga Kobiet pragnie uczyć kobiety jak ustawić meble w małych pokojach, by było wygodnie i estetycznie. Na razie ten projekt, z braku odpowiedniego lokalu, nie może być jednak zrealizowany.

W najbliższym zaś czasie Liga Kobiet ma zamiar zorganizować kursy gotowania dla pracowników... stołówek. Oby, ten projekt jak najprędzej został wprowadzony w życie! Może wtedy setki osób korzystających z tzw. zbiorowego żywienia przestaną narzekać na „kuchenne” dania. Bo o tym, że nie są one smaczne, nie trzeba nikogo przekonywać. Liga Kobiet nie może tych kursów prowadzić w Ośrodku (za ciasno), natomiast pragnie je zorganizować w kilku zakładach pracy. Pomyśl chyba jak najbardziej słuszny. A. S.

Zgubiono — znaleziono

W „Cepelli” przy pl. Wolności pod Arkadami pozostawiono rękawiczkę skózaną w kolorze beżowym; w księgarni nr 18 przy ul. Dąbrowskiego 35/37 — portmonek z zawartością pieniędzy; 22 grudnia 1960 r., około godz. 15.30, przy ul. 27 Grudnia przed „Foto-Optyką”, znaleziono rękawiczkę futrzaną.

Zguby odebrać można przy ul. Grunwaldzkiej 19, pok. 62. (i)

Świadczenie na SFOS społecznym obowiązkiem każdego obywatela

Pracownicy poszukiwani

1 referenta zaopatrzenia ze znajomością branży budowlanej, wykształcenie średnie; 1 technika - mechanika, 3 lata praktyki minimum; 2 inżynierów lub techników bud., 5 lat praktyki; 1 ekonomistę-planistę, wykształcenie wyższe lub średnie, 5 lat praktyki; 10 zdunów; 20 murarzy; 4 elektryków; 3 instalatorów c. o.; 3 monterów wodno-kan. i 15 pracowników niekwalifikowanych zatrudni zaraz Przedsiębiorstwo Budownictwa Terenowego, w Strzelcach Krajeńskich. Wynagrodzenie wg UZP, hotel robotniczy na miejscu. Bliższych informacji udzieli Przedsiębiorstwo Budownictwa Terenowego w Strzelcach Krajeńskich, Dział Zatrudnienia i Administracji, telefon 163 i 164. K10037

Inżynierów mechaników specjalności technologia, inżynierów mechaników konstruktorów oraz techników mechaników z praktyką warsztatową przyjmie Zakład Remontowy Energetyki, Poznań, Nowowiejskiego 11, IV piętro, Dział Kadr. K10053

Kierownika działu finansowego z wyższym wykształceniem i długoletnią praktyką, technika instalacyjnego z praktyką, 1 spawacza elektro-acetyl. — na c. o., 3 blacharzy do robot instalacyjnych, 1 operatora średniego sprzętu, kierowców samochodowych z kategorią prawa jazdy I lub II na wywrotki, samochody skrzyniowe i furgon, murarzy oraz szklarzy przyjmie zaraz Przedsiębiorstwo Robot Przemysłowych Budownictwa Terenowego w Poznaniu, ulica Żmigrodzka 41/49. K10062

Technologa przetwórstwa spożywczego ze znajomością przemysłu fermentacyjnego, posiadającego wykształcenie wyższe lub średnie oraz odpowiednią praktykę. Ekonomistę z wyższym lub średnim wykształceniem ekonomicznym na stanowisko kierownika komórki ekonomicznej poszukuje Gnieźnieńskie Miejskie Przedsiębiorstwo Spożywcze Przemysłu Terenowego, Gniezno, ul. Mieszka I nr 1. Wnioski wraz z życiorysem, odpisami świadectw i opinii należy przysłać pod adresem jak wyżej. K10069

2 maszynistki zatrudni zaraz — Hurtownia Artykułów Metalowych, w Poznaniu, ul. Szewska 16 — pokój 15. K50

Laboratorium Badawcze w Poznaniu zatrudni głównego księgowego, wymagane wyższe wykształcenie i kilkuletnia praktyka oraz referenta dla spraw zaopatrzenia. Oferty z życiorysem kierować do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K27.

Kierowców autobusowych i konduktorów oraz kontyktora, młodszego referenta transportowego i portiera na pół etatu — poszukujemy zaraz. Wnioski z życiorysami składać w Krajowej Spółdzielni Komunikacyjnej, Poznań, Niedziałkowski 25. K28

4 kierowców na samochody ciężarowe z I wzgl. II kat. prawa jazdy do pracy na miejscu i w terenie przyjmie Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjnych, Poznań, ulica Gnieźnieńska 63. Wynagrodzenie wg prot. dodatkowego do układu zbiorowego pracy w bud. K30

Gł. księgowego — średnie wykształcenie, zaopatrzeniowca — średnie wykształcenie oraz znajomości księgowości ilościowo-wartościowej oraz kucharke z kilkuletnią praktyką — przyjmie zaraz Dyrekcja Państwowej Szkoły Połączonych w Poznaniu. Zgłoszenia należy składać w sekretariacie Szkoły, przy ulicy Ratajcza 47, I piętro, pokój 27. K36

Pracowników na stanowiska: głównego technologa, kierownika Działu Zaopatrzenia, kierownika Działu Inwestycji, zastępcę gł. księgowego, kasjerkę oraz inżynierów technologów i konstruktorów poszukuje Przedsiębiorstwo Przemysłowe na terenie Poznania. Oferty składać w Biurze Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K38.

Pracownik z dobrą znajomością niemieckiego, wykształcenie średnie lub wyższe, umiejętność pisania na maszynie potrzebny(a) do Instytutu Naukowej. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18558g.

Księgowego (księgową) do prowadzenia księgowości materiałowej zatrudni zaraz B. P. E. Energoprojekt — Poznań. Zgłoszenia należy kierować do Działu Kadr — Poznań, Stary Rynek 97/100. K48

Rejon Przemysłu Leśnego w Poznaniu poszukuje kandydata na stanowisko inspektora finansowego w Dziale Kontroli. Reflektuje się na pracownika z wyższym wykształceniem ekonomicznym wzgl. średnim i długoletnią praktyką. Wynagrodzenie według siatki plac. Wnioski nadsyłać lub przedkładać można osobie w Dziale Kadr R. P. L., Poznań, ulica Ratajcza 19. K46

Praca

Fanięk do dzieci lub pomocy domowej poszukuje na wyjazd. Matejki 37 m. 6. 17751g

Oborowego na mniejszą robotę i dziewczynę do wszelkich prac w gospodarstwie z całkowitym utrzymaniem (wynagrodzenie dobre według umowy), od 1. I 1961 r. zatrudnić. Zgłoszenia: Antoni Kaczmarek, Murkowsko, stacja kolejowa Lipno Nowe, pow. Leszno. 17792g

Samotna starsza opiekunka do dziecka półrocznego potrzebna do Warszawy. Referencje pożądate. Warunki bardzo dobre. Wiadomości: telefon 15-93, wewn. 56, Luboń, Dzierżyńskiego 22, Bydgoszcz. 18184g

Stała pomoc domowa z gotowaniem na dobrych warunkach potrzebna zaraz. Zgłoszenia: Poznań, Warzyńska 7 m. 14. 18244g

Pomoc domowa ewentualnie rucistka z gotowaniem zaraz potrzebna. Podolska 13 (Piasecz). 18336g

Pracującą starszą panią do dziecka z noclegiem lub dziewczynkę (możliwość nauzenia krawiectwa). Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18344g.

Potrzebni: kierowca-mechanik, woźnica rolny, który mógłby zająć stanowisko gospodarza, kobieta do kuchni i obory, ogrodnik lub pomocnik ogrodnika — do brzy fachowcy, raczej samotni na większe gospodarstwo rolne z utrzymaniem i mieszkaniami. Zgłoszenia: Zak. Poznań, Nowowiejskiego 5 m. 2, telefon 52-68 lub Pobiedziska tel. 8. 18353g

Malarzy i uczniów przyjmie Kalfiski, Poznań, Dąbrowskiego 330. 18358g

Galwanizacja! Szlifierzy na stałe za dobrym wynagrodzeniem przyjm. Pawła Findera 50. 18361g

Pomoc domowa do dwóch osób dorosłych z noclegiem lub dochodząca potrzebna. A.aja Wielkopolska 34. 18364g

Krawiec oraz uczeń krawiecki zaraz potrzebni. Glinka, Dzierżyńskiego 133. 18376g

Czeladnika malarskiego oraz uczniów przyjmie Zakład Malarski, M. Kaczor, Mielżyńskiego 20 m. 9. 18399g

Pomoc domowa zaraz potrzebna na stałe. Dr Golik, Gwardii Ludowej 57 m. 3. 18411g

Goniec starszy inteligentny potrzebny. Poznań, Ratajcza 49, piekarnia. 18424g

Przyjmę ucznia w zawodzie tokarsko-słusarskim. Warsztat tokarsko-mechaniczny. Poznań, Czerwonej Armii 59. 18427g

Dzielną ekspedientką z branży cukierniczej potrzebna zaraz. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18440g.

Tokarza dorywczo zatrudnić. Oferty z przebiegiem praktyki Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18445g.

Gospoście uczciwą do 3 osób na stałe z spaniem poszukuje. Zgłoszenia: Skład krawców, S. Engla 1. 18444g

Tokarzy dwóch przyjmie zaraz. Poznań, Dąbrowskiego 80, warsztat. 18451g

Nauka

Tańców szybko uczyć. Poznań, Mickiewicza 27 m. 7. 17755g

Kurs kierowców samochodowych — motocyklowych rozpoczyna się w poniedziałek, dnia 9 stycznia 1961 r., o godz. 17 w Zakładzie Doskonalenia Rzemiosła w Poznaniu, sala nr 9. Informacje udziela i dalsze zapisy przyjmie sekretariat w godzinach od 8-20. K10068

Angielskiego konwersacji udzieli świeżo po powrocie z Londynu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18369g.

Udzielam lekcji gry na fortepianie dla początkujących. Poznań, telefon 655-85. 18505g

Kupno

Samochód Wartburg, Moskwić kupię. Podać przebieg, cenę. Poznań, telefon 21-74. 18306g

Kupię skuter „Lambretta”, stan dobry. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18393g.

Fliski białe do łazienki 15 m² kupię. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18400g.

Spiesznie kupię samochód Syrenkę o małym przebiegu. Oferty z podaniem ceny kierować Kalisz, B. Prusa 23 m. 13. 239p

Stal do nawęglania Ø 38-50 kupię. Poznań, tel. 448-27. 18397g

Ferguson Skoda kupię za 30.000 zł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18447g.

Ostrzeżenie!

Były pracownik Przedsiębiorstwa Budownictwa Terenowego we Włocławku legitymujący się bezprawnie przywłaszczonymi dokumentami wydłubał od przedsiębiorstwa i osób prywatnych rozmaite świadczenia. Ostrzegamy, że zaciąganych zobowiązań Ob. Stefana Porczyka w imieniu Przedsiębiorstwa Budownictwa Terenowego we Włocławku nie honorujemy. K52

Dyrekcja

OGŁOSZENIA DROBNE

Samochód ciężarowy względnie bagażówkę wezmę w dzierżawę z późniejszym kupnem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18433g.

Maszynę krawiecką w dobrym stanie, ewentualnie Zikzak kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18456g.

Kupię maszynę do szycia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18460g.

Sprzedaż

Motocykl WFM sprzedam 550 zł. Poznań, Szamarzewskiego 60 m. 19. 18380g

Wózki dziecięce, dla lalek, w dużym wyborze polecają Prac. Chojnacy, Włocławsk 25. 18057g

Sprzedam piec kąpielowy kompletny na węgiel i psa boksera 5-miesięcznego. Słowackiego 12 m. 1. 18353g

Sprzedam sypialnię jasną brzoza w dobrym stanie i kuchnię topolową. Informacje w godz. popołudniowych od 16. ulica Przybyszewskiego 40 m. 3. 18357g

Akordeon nowy Royal-Standard 120-basowy, 16 rejestrów. Karasiński, Kasprzaka 62. 18367g

Szafę chłodniczą 1200 litrów z gwarancją sprzedam 9.500 zł. Telefon 631-70. 18366g

Sypialnię brzoza kanadyjska wysoki polski oraz kuchnię sprzedam. Karasiński 2 m. 3, telefon 450-73. 18379g

Telewizor zagraniczny, nowy, 17 cali, sprzedam, 7.500 zł. Kossaka 20 m. 7. 18401g

Okazja! Sprzedam spiesznie motocykl BSA 500 na chodzie. Puszczykowo, ulica Stara Niwka 12. 18425g

Kotły cukiernicze sprzedam Poznań, telefon 653-40. 18429g

Samochód Mikrus sprzedam, stan idealny. Janickiego 1 m. 6, od godz. 17 (Jezyce). 18431g

Sprzedam pościelo. Mottego 3 m. 3, od godz. 17. 18437g

Sprzedam okazjonalnie wózek dziecięci, ceratowy, od godz. 17. Niecała 2 m. 5. 18450g

Sprzedam cholewkarską maszynę do szycia marki „Paff” (płaska). Samotulę, Marchlewskiego 29. 18453g

Plaszcz jugosłowiański z bladem nowym, sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18477g.

DYREKCJA BUDOWY OSIEDLI ROBOTNICZYCH
POZNAŃ - MIASTO
W POZNANIU, Plac Młodej Gwardii 6, telefon 512-16

PRZYJMUJE ZLECENIA

na nadzór inwestorski na rok 1961 nad robotami budowlano-montażowymi w zakresie budownictwa mieszkaniowego, ogólnego i przemysłowego w obrębie miasta Poznania.

Formularze zgłoszeń można odbierać w pokoju nr 23, I piętro lub na żądanie wysłamy listownie.

K6992

Odstąpię pokój z przynależnościami najchętniej właścicielowi woli wyłączonej. Peryferia niewyłączone. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18408g.

Dom 3-piętrowy z mieszkaniem 6-pokojowym, komfortowym, dobrze prosperującą praktyką lekarską, w centrum Inowrocławia zamienię na podobne w Poznaniu, ewentualnie samo mieszkanie na równorzędne lub mniejsze. Możliwa inna transakcja. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18422g.

Samotny inżynier na kierowniczym stanowisku poszukuje pokoju umiarkowanego z centralnym ogrzewaniem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18422g.

Studentka IV roku medycyny poszukuje na okres 2 lat pokoju umiarkowanego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18438g.

Uczennice uczciwą, spokojną, z prowincji przyjmie na pokój. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18446g.

Zamienię 4 pokoje z kuchnią Łąbkowice Śląskie na 2 lub 3 pokoje z kuchnią w Poznaniu lub w okolicach Poznania. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18449g.

Dwa względnie pokój z kuchnią wyłączone spiesznie kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18452g.

Tora! Samodzielne 3 pokoje zamienię na podobne w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18454g.

Nieruchomości

Wielki wybór domków-will, parcel, gospodarstw poleca Biuro Handlowe, Poznań, Kraszewskiego 9a. 18472g

Parcele, wille, domki jednorodzinne, gospodarstwa, poleca w dużym wyborze — poszukuje: Nowak, Poznań, Czerwonej Armii 26 m. 20. 18355g

Parcele pod budowę 1100 m² spiesznie sprzedam, 10 minut od tramwaju. Osiedle Pilewska. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18434g.

Sprzedam lub wydzierżawię warsztat słusarsko-mechaniczny, Poznań, Głogowska 67, telefon 627-92. 18346g

Kupię domek jednorodzinny, wolny, przy tramwaju lub pociągach, wyłączone. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18350g.

Sprzedam dom jednorodzinny 3 pokoje z kuchnią, łazienką. Józef Waleriańczyk, Działka 82 (Osiedle Warszawskie). 18370g

Sprzedam gospodarstwo 8 ha w tym lasu 0,87 ha, ląki 1,17 ha, blisko powiatu i stacji kolejowych. Sekowo nr 10, poczta, pow. Nowy Tomysl. 18383g

Pół willi możliwość wyłączenia sprzedam. Poznań, ulica Grodzka 129 m. 5. Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18421g.

Sprzedam wille z ogrodem w Puszczykowie. Pośrednicy wyłączeni. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18396g.

Parcelę 700 m² nbrozona, opakowana, z planem budowy domu parterowego, Debiec, Bielska narożnik Wągrowej sprzedam. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18402g.

Sprzedam dom, ogród w Witkowie, Gniezno, Wrzesińska 3 m. 2. 18519g

Zguby

Zgubiono indeks szkolny wydany Wanda Boguszyńska, Leszno Wlkp., ulica Dobrowskiego 9, przez Technikum Włocławskie w Łodzi. 240p

Zginił pies foxterier ościwyski dnia 27. XII. 60 r. Zwrot za wynagrodzeniem. Władomski: Alfreda Lampego 10 m. 13, tel. 529-73. 18501g

Rozne

Eleganckie suknie ślubne, wieczorowe, zagranczne, welony, nakrycia do chrztu, kostiumy męskie, ubrania męskie. Wypożyczalnia, Długa 9. 18381g

Przedstawiciela zabiorę w teren samochodem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18436g.

Posiadam 10 m² desek 40-ki, oczekuję propozycji. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18338g.

Handlowca poprowadzi firmę drobną. Warunek mieszkanie w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18417g.

Wzmę w dzierżawę budovali wiec w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18415g.

Artystycznie ceruję fachowo, szybko, tanio. Poznań-Lazarz, Engla 11 m. 9. 18428g

Matrymonialne

Kawaler lat 25, zapozna panią z mieszkaniem, sytuacją, wiek obojętny, w celu matrymonialnym. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18391g.

Inteligentnego i dobrego kawalera do lat 32, pozna spokojną panną. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18403g.

Solidnego kawalera do lat 30 z wyższym wykształceniem pozna pannę. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18404g.

Wysoka, samotna, kulturalna, niezależna pozna odpowiedniego pana do lat 56. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18416g.

Panna inteligentna, przystojna, posiadająca mieszkanie, na stanowisku pozna odpowiedniego pana do lat 43. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 18421g.



W dniu 4 stycznia 1961 roku rozstał się z tym światem — nasz najukochańszy ojczulek i dziadzio, śp.

Ignacy Andrzejewski

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 7 bm., o godzinie 14,30 z domu żałoby w Zaniemyślu, o czym donoszą w smutku pogrążeni

córki, zięciowie i wnuki

Zaniemyśl, Poznań.

18555g



Dnia 3 stycznia 1961 r. rozstał się z tym światem, po ciężkiej chorobie, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, dziadek, śp.

Wawrzyn Paszkiewicz

przeżywszy lat 75.

Wyprowadzenie drogi nam Zwłok odbędzie się w sobotę, 7 bm., o godzinie 10,30 z domu żałoby w Krzesinach.

Msza św. żałobna o godzinie 11.

W ciężkim smutku pogrążeni

ZONA, Córka, Synowie, Synowie i Wnuki

18556g



Dnia 3 stycznia 1961 r. zmarła po długich cierpieniach, znoszonych z anielską cierpliwością, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, kochana siostra, szwagierka i ciocia, przeżywszy lat 82, śp.

z Krausów

Joanna Grochowska

odznaczona Złotym Krzyżem Zasługi.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 6 bm., o godzinie 12,30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

O bolesnej stracie zawiadamiają stroskani

MAŻ, SIOSTRA I RODZINA

Poznań, Oborniki, Gdynia, Gdańsk, Kruszwica, Inowrocław, Buffalo, Nowy Jork, 18610g



Dnia 3 stycznia 1961 r. zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana matka, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 60, śp.

Marta Mikołajczak

Z DOMU KAJDAŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 6 bm., o godzinie 11,30 z kaplicy cmentarza Bożego Ciała, przy ulicy Błuszczejowej.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

18545g



Dnia 3 stycznia 1961 r. zmarł po długich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz dobry ojciec, szwagier i wujek, śp.

Mieczysław Kruk

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 6 bm., o godzinie 10,30 z kaplicy Cmentarza Regionalnego na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona
ZONA Z SYNAM I RODZINA
Poznań, Wrocławka 19. 18535g

Wielbemu Duchowiństwu, Dyrekcji, Radzie Zakładowej i Współpracownikom Teatru Polskiego, Krewnym, Kolegom, Znajomym oraz Wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie najdroższego męża, śp.

Bronisława Sułkowskiego

za złożone wyrazy współczucia, wieńce i kwiaty
SERDECZNE „BÓG ZAPLACI”
składa ZONA Z RODZINA

18546g

Gdzie jest młodzież?

Z problemów pracy społecznej

W społecznym życiu kulturalnym obserwujemy zjawisko: brak młodzieży. Szukając przyczyn takiego stanu rzeczy, sięgnąć musimy aż do podstaw — do szkoły. Mimo czynionych w tym kierunku wysiłków faktem jest, że szkoła dzisiejsza nie wdraża do życia społecznego. Nie przejawiają — wyjąwszy harcerstwa — żywszej działalności kółka szkolne, grupy zainteresowań.

Wiele między uczniami jest więc zbyt słaba, aby mogła przetrwać lata szkolne. Młody człowiek, opuszczający mury szkolne, nie posiada zakorzenionego nawyku pracy społecznej, bardzo często zaś opuszcza natychmiast miejsce, gdzie spędził lata szkolne i gdzie nawiązał już jakieś kontakty. Jeśli idzie na wyższą uczelnię — sytuacja niewiele się zmienia. Życie społeczne

na wyższych uczelniach nie jest, niestety, zbyt bujne i ożywe.

Jakie jest więc przygotowanie społeczne młodego człowieka, wychodzącego w świat? Na ogół bardzo niskie. Trafia on często do środowisk bliżej mu nie znanych. Zdarza się tak szczególnie wówczas, gdy absolwent wyższej uczelni idzie do pracy na wieś, albo na tak zwaną głuchą prowincję. Osamotniony tutaj, szuka najbliższego sobie środowiska, w którym rychło się zamyka.

Gdyby miał w sobie nawyk pracy społecznej, dostrzegłby ogromne pole działania. Cóż jednak pomaga wszystkim apeli, zmierzające do aktywizacji młodej inteligencji, jeśli ciągle jeszcze kokonem izolującym ją od środowiska często jej nieufnego — pozostaje zamknięte kółko brydżowe, kilku kompanów do wspólnej zabawy, współtowarzyszy marzeń o własnym samochodzie. Samochód staje się wizją, umożliwiająca właśnie ucieczkę: są to więc swego rodzaju marzenia eskapistyczne.

Grupy młodej inteligencji odcinają się dość hermetycznie od środowiska robotniczego i chłopkiego. Oczywiście są wyjątki, ale to nie zmienia istoty rzeczy.

Jakież wyjście z tej, nie napawającej optymizmem sytuacji? Chyba już wyliczenie przyczyn je wskazuje. Nawyk pracy społecznej musi być wdrażany od najmłodszych lat: nikt się nie rodzi społecznikiem, społeczni-kostwa uczy życie. Czy Ministerstwo Oświaty nie powinno zająć się bliżej rozwojem organizacji i kółek szkolnych? Czy nie powinno zwrócić uwagi na kształtowanie samorządu szkolnego? Przecież samorząd szkolny doskonale zorientuje młodzież w zasadach demokracji, w prawach i obo-

wiązkach obywatela. Także na wrót do zajęć wychowawczych zdziałać może wiele pożytecznego.

Wielkie organizacje młodzieżowe, jak ZMS i ZMW mają na swym koncie sporo zasług w krzewieniu nawyku pracy społecznej wśród młodzieży. Czy nie warto by jednak stworzyć formalnego patronatu owych organizacji nad grupami młodej inteligencji, rozsianymi po Polsce? Patronat taki, rozwinięty przez ZMS np. nad Półkiem, dał już doskonałe rezultaty.

W swoim czasie tworzono tzw. grupy działania. Do określonego miasteczka przyjeżdżała od razu zorganizowana grupa młodych ludzi, najczęściej absolwentów wyższych uczelni, tworząca już zwarty kolektyw i zaczynała „trząść” nowym środowiskiem. Dobre owoce takiej „grupy działania” do dziś spożywają mieszkańcy Zielonej Góry. Nie wiadomo dlaczego ta inicjatywa została nieomal zapomniana.

Pozostaje wreszcie nawiązanie współpracy ze starym aktywnym społecznym. Aktyw ten wykusza się powoli i wymaga stałego uzupełnienia. Przez pewien czas wielu aktywnych i ofiarnych działaczy społecznych otoczonych było nieufnością, która na szczęście została przezwyciężona. Obecnie obserwować można zjawisko odwrotne — starzy działacze nieufnie patrzą na przybywającą młodzież. Po rozumieniu jest tu nieco utrudnione przeciwstawienie między pewnym tradycjonalizmem w pracy kulturalnej, zakorzenionym wśród starych, a nowymi metodami tej pracy, jakie wnoszą młodzi. Na pewno jednak obie grupy znajdują wspólny język, jeśli tylko rzeczywiście bezinteresownie i ofiarnie podejda do czekających je zadań.

Stary aktyw społeczny nie może skutecznie pracować bez wsparcia nowych kadr. Młode kadry działaczy nie powstają jednak same. Aktywiści po czterdziestce powinni jednak więcej myśleć o wychowaniu swoich następców.

LESZEK GOLIŃSKI

Konkurencyjny „Uniwersytet narodów” w Sztokholmie

Powołanie w Moskwie do życia Uniwersytetu Narodów wywołało na Zachodzie zdenerwowanie. Komentarze prasy angielskiej, a zwłaszcza amerykańskiej były nieprzychylnie. Uważano, że Zachód „nieopatrznie” oddał Moskwie pierwszeństwo w kształceniu młodzieży krajów azjatyckich i afrykańskich. Zaniepokojenie to znalazło oddźwięk również w Szwecji, na którą padł wybór zorganizowania analogicznej jak w Moskwie wyższej uczelni w Sztokholmie. Inicjatywę podjął uniwersytet w Sztokholmie, a poparli go koła polityczne. Pismo „Svenska Dagbladet” domaga się otwarcia „uniwersytetu narodów” już od roku akademickiego 1961/62. Ankietę przeprowadzona przez to pismo wśród działaczy politycznych i szwedzkiego świata naukowego potwierdziła zaniepokojenie „neutralnej” Szwecji powstaniem uniwersytetu w Moskwie. Przywódca partii centrum „Związku Chłopów” Gunnar Hedlund oświadczył, że „wydatki w wysokości 16—25 tysięcy koron rocznie na jednego studenta afrykańskiego lub azjatyckiego mogą się znaleźć i znajdą”. To samo powiedział prof. Ulin, przywódca Partii Ludowej. W pierwszym roku, tak samo jak w Moskwie, przyjętych będzie 500 studentów. Głównym przedmiotem wykładów będą nauki społeczne. Już ta zapowiedź nakreśla polityczny charakter tej uczelni. (fh)

Sejmowe migawki

Kto winien?

Znany spór o to kto jest właściwie winien temu, że nasze mamusie nie mogą znaleźć w sklepach pełnego asortymentu odzieży i obuwi dla swych pociech, przeniosł się w tych dniach na najwyższe forum — komisję sejmowych.

Referujący przed komisją projekt budżetu i planu resortu przemysłu lekkiego na rok 1961 wiceminister — Wł. Kakieta, w odpowiedzi na poselską krytykę oświadczył: „Resort może zawsze dostarczyć takie ilości odzieży, jakie handel żąda. Produkcja konfekcji młodzieżowej i dziecięcej stale wzrasta. Mimo doświadczeń (wyłączenia mody — pch) ilości artykułów dziewiarskich, bielizny niemowlęcej, dziewczęcej i chłopięcej oraz gotowej konfekcji młodościowo-dziecięcej handlu na ostatniej gieldzie nie zakupił całej postawionej mu do dyspozycji ilości odzieży...”

Drugi wiceminister tegoż resortu — Zenon Woźtkowski po sześciu jeszcze dalej. Stwierdził on przed komisją, że „konieczne są ze strony Ministerstwa Handlu Wewnętrznej decyzje, które zapewniłyby właściwe rozprowadzenie masy gazynowanej masy towarowej do sieci detalicznej!”

I co macie na swoją obronę, handlowcy? (pch)

Styczeń	Imieniny
5	Emiliana, Edwarda
czwartek	Słońce: wsch.: 8.03 zach.: 15.53

Teatr

OPERA — g. 19 — „Eugeniusz Oniegin” (kończy się ok. g. 22.15)
POLSKA — g. 19 — „Potęga ciemoty” (kończy się ok. g. 22)
NOWY — g. 19 — „Łowcy głów” (kończy się ok. g. 22)
MARCINEK — przedstawienie zamknięte
OPERA — g. 19 — „Sylva” — (kończy się ok. g. 22)
SATYRY — teatr w obiedzie

W WOJEWÓDZTWIE

KALISZ — „Azais”

Kina

APOLLO — g. 10, 12, 15.30, 18, 20.15 — „Proszę za mną” (franc., 18 lat)
BAŁTYK — g. 11, 16, 19.30 — „Krzyżacy” (pol., 12 l.)
CZERNASTKA — g. 10, 12, 14 — „Londyńskie zuchy” (ang., 10 l.), g. 15.30, 18, 20.15 — „Strzał na bagnach” (fiński, 18 l.)
DOM KULTURY MO — g. 15, 17.30, 20 — „Koski pisk” (ang., 16 l.)
GWIAZDA — g. 10.30, 13, 15.30 — „Gdy umilkły działa” (radz., 12 lat), g. 18, 20.15 — „Walec pikowy” (pol., 16 l.)
HUTNIK — g. 16.45, 19 — „Siostry” seria III (radz., 16 l.)
MALTA — g. 16, 18, 20 — „Niebo bez miłości” (jugośl., 18 l.)
MINIATURA — g. 15.45, 18 — „Kolorowe północzochy” (pol., g. 20.15 — „Szalona noc” (meksyk., 18 l.)
MUZA — g. 10, 12.30 — „Legenda o lodowatym sercu” — radz., 7 lat), g. 15, 17.30, 20 — „Niewinni czarodzieje” (pol., 16 l.)
OSIEDLE — g. 15.45, 18, 20.15 —

„Świadek oskarżenia” (USA, 18 lat)
PANCERNIAK — g. 17.30, 20 — „Niezapamiętany kamerdyner” — (ang., 12 l.)
PIAST — g. 17, 19 — „Premiera od wolana” (NRF, 14 l.)
RIALTO — g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.15 — „Polowanie na lokomotywę” (USA, 14 l.)
SCALA — g. 16, 18, 20 — „Porwót” (pol., 18 l.)
TECZA — nieczynne
WARTA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 — „Niebo bez miłości” — (jugośl., 18 l.)
WOJSKOWE — nieczynne
WCZASOWICZ — g. 19.15 — „Obcy w domu” (franc., 16 l.)
FOTOPLASTIKON — „Palestyna”

W WOJEWÓDZTWIE

GNIEZNO — Lech: „Dziwlaty krag”, Polonia: „Dom w dzielnicy willowej”; KALISZ — Stylowe: „Dziwczyną z prowincji”, Wolność: „Wesoła orkiestra”; LESZNO — Panorama: „Sierioza”; OSTROW — Roma: „Chłopiec i siłacz”, Słońce: „Bitwa pod piramidami”; PILA — Iskra: „Spokojny człowiek”

Radio

PROGRAM I

14 — W różnych rytmach gra Orkiestra PR; 14.50 — „Postęp w gospodarstwie domowym”; 15.10 — Zespoły amatorskie przed mikrofonem; 15.30 — Muzyka klasyczna; 16.05 — Magaz. ziem zachodnich; 16.30 — Zagadki muzyczne; 17 — Koncert rozrywkowy; 17.30 — „Z życia ZSRR; 18.05 — Reportaż literacki; 18.25 Kurs nauki jęz. ang.; 18.40 — Radio-Reklama; 19 — Muzyka rozrywkowa; 19.30 — „Rondo pieśniarskie”; 20.26 — Sport; 20.30 Stanisław Popiel — Suita ludowa; 20.45 — Aud. dla młodzieży wiejskiej; 21 — Karnawałowa rewia orkiestr tanecznych; 22.30 — Muzyka operowa.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.05, 16, 18, 20, 23.

PROGRAM II (POZNAN)

14 — Radz. muzyka rozrywkowa; 14.35 — Notatnik muzyczny; 15.03 Adam Świerzyński: „Lalki”; 15.30

SPORT

Mecze z Włochami w Poznaniu i Kaliszu

Plany Polskiego Związku Bokserskiego

Polski Związek Bokserski przygotował na rok bieżący bogaty kalendarzyk imprez. Sezon inauguruje IV doroczny turniej „Trybuny Ludu” i PZB w Łodzi (27—29 stycznia), tym razem w obsadzie międzynarodowej. Udział zapowiedzieli Jugosłowianie, a zaproszenia wysłano także do ZSRR, NRD i Rumunii.

lisz oglądać będą mecze Włochy — Polska. Na to poczekać będziemy musieli jednak aż do grudnia.

Planuje się również mecze (seniorów i juniorów) z Węgrami, w Budapeszcie i mecze na dwóch frontach z Bułgarią. (wi)

F. Grzechowiak w NRD

Trener pierwszoligowej drużyny koszykarek poznańskiego Lecha Florian Grzechowiak wyjechał w tych dniach do NRD. Na zaproszenie tamtejszego związku koszykarskiego kierować będzie przygotowaniem reprezentacyjnego zespołu juniorek NRD do międzynarodowego turnieju, który odbędzie się w przyszłym tygodniu w Berlinie i w Lipsku. Poza zespołami NRD w turnieju startować będą juniorki i juniorki Polski, Czechosłowacji i Węgier. (s)

Reksza o Siodle

W najnowszym wydaniu miesięcznika „Boks” Aleksander Reksza ocenia m. in. umiejętności naszych juniorów, którzy walczyli w meczu z Węgrami. Autor wyróżnia Z. Drożdżala, Z. Kielicha, W. Żuka, B. Sochę i A. Siodle.

Oto co pisze A. Reksza o młodym pięściarzu Budowlanych: Poznań — Andrzej Siodle.

„...posiada piękne warunki fizyczne, ale boksuje zupełnie wadliwie, gdyż niemal wszystkie akcje rozpoczyna „tylną” ręką, zamiast na odwrót. Niezależnie od pozycji (lewej czy prawej) najpoważniejsze zadanie w walce na ringu ma do wykonania ręka wysunięta do przodu („przednia”) prowadząca rozpoznanie i przygotowywająca ciosy dla ręki „tylnej”.

W tym samym wydaniu „Boksu” znaleźć można ciekawą rozmowę z Laszlo Pappem, który jako zawodowiec stoczył dotychczas 12 walk i żadnej nie przegrał, interesujący artykuł na temat eksperymentów z „robieciem” wagi przez pięściarzy, sylwetkę trenera poznańskich Budowlanych — Henryka Gorączniaka, informacje o bokserach zawodowych i amatorach, ciekawostki. (wi)

W lutym (17—19) w Poznaniu odbędą się mistrzostwa okręgu juniorów, a w tych samych dniach marca — mistrzostwa seniorów.

Mistrzostwa Polski odbędą się w dniach od 17—23 kwietnia.

W czerwcu (2—12) w Belgradzie odbędzie się turniej o mistrzostwo Europy; w tym samym czasie nasza druga reprezentacja uda się do Tunisu.

Dopiero w lipcu (27—30) wyłonią mistrzów Polski — juniorów; turniej odbędzie się w Gdańsku.

W drugiej połowie roku przewiduje się kilka imprez międzynarodowych. W październiku mają odbyć się dwa mecze reprezentacji Polski i NRD — seniorów, drużyn rezerwowych, młodzieżowych i juniorek. W tym samym miesiącu reprezentacja nasza wyjedzie na dwa mecze do NRF, a w kraju gościć mamy reprezentację Szkocji.

W listopadzie pięściarze angielscy rozegrać mają dwa mecze: w Warszawie i Łodzi; po raz pierwszy rozegrać też mamy międzypaństwowy mecz z Rumunią, w Bukareszcie.

Dwa mecze międzypaństwowe reprezentacji młodzieżowych odbędą się mają w okręgu poznańskim. Poznań i Kalisz.

Nokej stawia na młodzież

W Toruniu odbyło się plenarne posiedzenie Zarządu Głównego Polskiego Związku Hokeja na Lodzie. Tematem obrad było szereg ważnych problemów, dotyczących najbliższej przyszłości tej dyscypliny sportu. Najważniejszą obecnie sprawą — jak podkreślano na plenium — to szybkie i radykalne odnowienie polskiego hokeja.

Pod tym właśnie kątem ustalona zostanie polska reprezentacja hokejowa na mistrzostwa świata w Szwajcarii. Pod znakiem młodości przeprowadzone zostaną również przygotowania naszych hokeistów do olimpiady zimowej w Innsbrucku w 1964 r.

Sprawa przygotowań olimpijskich, łączących się ściśle z problemem odnowienia polskiej kadry narodowej — zajęła w obradach centralne miejsce. Przygotowania te już się zaczęły i będą trwać przez cztery lata. Przyszli olimpijczycy polscy dobrani zostaną spośród uzdolnionej młodzieży. Podstawą tych przygotowań będzie przede wszystkim szkolenie w klubach, jako że reprezentacja olimpijska składać się ma z formacji klubowych, co wydaje się być bardzo słuszne; nie mniej pocieszający jest fakt, iż przy doborze do kadry będą brane pod uwagę nie tylko zdolności zawodnika, ale i jego warunki fizyczne.

Całością przygotowań olimpijskich, których jednym z pierwszych etapów będą tegoroczne mistrzostwa świata w Szwajcarii — kierować ma specjalny, ustalony na cały okres przygotowań zespół specjalistów, (PAP)

Niemiecki Związek Piłkarski ma zarejestrowanych w swoich kartotekach 71 niewiast, a Związek bokserski — 22 niewiasty.

Pięściarka tenisowa wędruje z kortu na kort z szybkością 135 km na godzinę.

Piłkarz ŁKS-u Szczepański, o którym przed rokiem mówiono, że chce przejść do Polonii Bydgoszcz, zgłosił obecnie akces do Odry Opole.

Kolarze polscy wezmą udział w wyścigu dookoła Egiptu, który rozegrany zostanie w dniach od 26 stycznia do 7 lutego.

Amerkańscy lekkoatleci rozpoczęli już starty w halach. M. in. tyczkarz Aubrey Dooley osiągnął wynik 4,69 m.

„The Ring” — amerykańskie czasopismo fachowe ogłosiło Floyd Pattersona (USA) — mistrza wszechwag w boksie zawodowym — najlepszym pięściarzem 1960 roku.

Mistrz olimpijski w dziesięcioboju — Pater Johnson otrzymał najwyższe sportowe odznaczenie w USA — im. Sullivana.

Wilczyński w kadrze

Na Bielanach w Ośrodku Przygotowań Olimpijskich 9 bm. rozpoczyna się obóz zimowy kadry młodzieżowej piłkarskiej. Z Poznania powołano na obóz jedynie bramkarza Wilczyńskiego z Lecha.

Jednocześnie odbędzie się tam kurs doszkoleniowy dla trenerów. Z Poznania na kurs udają się trenerzy: Brzeżańczyk (Warta), Czapczyk (Lech) i Łarka (Olimpia).

Treningi rugbistów

Kierownictwo Klubu Sportowego Poznań zawiadamia, że treningi sekcji rugby odbywają się w każdy wtorek i czwartek o godz. 19 w szkole podstawowej przy ul. Północnej. Tam też przyjmują się zapisy nowych członków.

CO DZIEŃ NIESIE

Spartakiady

W gwiazdkowym wydaniu „Głosu” pisaliśmy o cennej inicjatywie Związku Młodzieży Socjalistycznej, który wystąpił z projektem zorganizowania w 1964 roku wielkich igrzysk Tysiąclecia. Inicjatywa ta znalazła pełne zrozumienie w naczelnych władzach sportu i turystyki, o czym świadczy opublikowana wczoraj uchwała Prezydium GKKFiT. W 1964 roku będziemy więc mieli Ogólnokrajową Spartakiadę dla uczczenia 1000-lecia Państwa Polskiego.

Teraz należy wszystko uczynić, aby przygotowania do tych igrzysk (a więc doroczne spartakiady) jak i same igrzyska wypadły najbardziej godnie. Poważne zadania organizacyjne czekają przede wszystkim — jak wskazuje uchwała Prezydium GKKFiT — terenowe komitety kultury fizycznej i turystyki.

GKKFiT stwierdza w swojej uchwale konieczność udzielenia uzupełniającej dotacji na sprzęt niezbędny do przeprowadzenia spartakiad. Te starania nie omija także — z czego wario zdać sobie sprawę już teraz — komitetów terenowych.

Kierownictwo Poznańskie GKKFiT ma już koncepcję organizacji tegorocznej spartakiady. Ogólnomiejską imprezę przewidziano na maj, przedrzeć mają spartakiady środowiskowe, organizowane w zakładach pracy i szkołach przy pomocy federacji sportowych. Wojewódzkiej Komisji Związków Zawodowych i władz oświatowych. Wszystkie te organizacje mają już bogate doświadczenia, tak że większych kłopotów z przeprowadzeniem eliminacji być nie powinno. Przewiduje się, że tylko w mieście Poznaniu udział w spartakiadach wzięć ma nie mniej niż 10.000 osób spoza członków klubów sportowych.

Pozostaje jednak inna sprawa: w jaki sposób uatrakcyjnić program kolejnych spartakiad? Czy ograniczać się jedynie do sprawdzonych już w praktyce konkurencji?

Chyba należałoby pomyśleć o rozszerzeniu programu spartakiad np. o turystykę i krajoznawstwo. To mogłoby przyczynić się do objęcia spartakiadami ludzi mało dotychczas związanych z tym ruchem. Jest to, oczywiście, jedna tylko luźna propozycja. Oczekujemy dalszego rozwoju spartakiad w treści i formach. To jest bardzo potrzebne i będzie również korzystne.

M. W.

Notatnik KIBICA

Telewizja

POZNAN

17 — Program dla dzieci (W-wa); 17.30 — Polska Kronika Filmowa (W-wa); 17.40 — „W świecie fizyki” (dla młodzi) — (W-wa); 18.10 Film krótkometr. (lok.); 18.25 — Progr. pt. „Młode talenty” (Warszawa); 18.55 — Panorama i zbliżenia — magazyn ZMS (Łódź); 19.30 — Dziennik (W-wa); 20 — Magazyn „Nie tylko dla pań” — (W-wa); 20.30 — „Dama z piaskiem” — film fab. prod. radz. od 1. 16 (lok.).

KATOWICE

18.10 — Aktualności; 20.30 — „Niebo bez miłości” — film fab. prod. jugosl.

Wystawy

CBWA — St. Rynek 3 — Wystawa malarstwa Władysława Taranczewskiego — wystawa czynna w godz. od 10—17; poniedziałek — nieczynna.

Dużurno pełnia

SZPITAL MIEJSKI IM. FR. RA-SZEI — chirurgia — interna — ul. Mickiewicza 2, tel. 13-40.
APTEKI: Mickiewicza 22, Alfreda Lampego 2, Dzierżyńskiego 107, Matejki 1, Głogowska 146, Główna 53.